

24

godziny

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

W samo południe u wojewody

Na spotkanie wojewody z dziennikarzami przybyli dyrektorzy wszystkich wydziałów UW.

Omawiano problemy telefonizacji naszego województwa. Zajmujemy pod tym względem 49 miejsce w kraju. Są już oferty zagraniczne: kanadyjska, francuska i niemiecka. W przyszłym tygodniu dyrektor PPTiT ma przyjąć przedstawicieli Alcatelu z Francji i Siemensu z Niemiec. Powstała komisja składająca się z przedstawicieli UW, Urzędu Miasta i Sejmiku Samorządowego, której zadaniem ma być ustalenie częściowych chociaż rozwiązań do przyszłego roku.

Województwo zwróciło się do Ministerstwa Transportu o przekazanie wojskowego lotniska w Rudnikach. Przygotowanie go do cywilnego ruchu pasażerskiego wymagać będzie jednak olbrzymich nakła-

dów finansowych, konieczny byłby bogaty sponsor. Na razie bardziej prawdopodobne jest uruchomienie lotniska regionalnego w Pyrzowicach, które obsługiwałoby kilka ościennych województw.

Wiele mówi się w mieście i województwie o budowaniu hoteli w naszym regionie. Do biura wojewody wpłynęło 9 ofert firm gotowych zająć się wybudowaniem hotelu. Najbardziej zaangażowane są firmy Busholz — Impolex i austriacka firma Varimpex.

Powstaje lista przedsiębiorstw najbardziej szkodliwych dla środowiska — zostanie podana do publicznej wiadomości.

Mówiono też o przetworstwie rolnym, prywatyzacji przedsiębiorstw, których organem założycielskim jest wojewoda (powstaje katalog ofert) problemach kom-

dokończenie na str. 3

Po masakrze w Jerozolimie

Rada Bezpieczeństwa ONZ złożyła rezolucję potępiającą Izrael za krwawe stłumienie demonstracji Palestyńczyków w Jerozolimie w poniedziałek. Natomiast rząd Izraela zamierza powołać komisję w celu zbadania okoliczności użycia broni przez policję izraelską. Chodzi o ustalenie czy rzeczywiście użyto przesadnej siły w czasie tłumienia niepokojów w Jerozolimie. (art)

30 października polsko-niemieckie rozmowy

W Bonn Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało, że 30 października rozpoczną się negocjacje z Polską w sprawie traktatu granicznego i ogólnych stosunków pomiędzy obu krajami. (art)

Biuro Polityczne KC PZPR

zatuszowało sprawę

Afera „Żelazo”

Tematem, który zdominował wczorajszą konferencję prasową kierownictwa MSW była sprawa aresztowania b. ministra spraw wewnętrznych, członka Biura Politycznego i sekretarza KC, gen. Milewskiego.

Minister Krzysztof Kozłowski podkreślił, że jest to rezultat ogromnej pracy Urzędu Ochrony Państwa. Nie jest to element gry politycznej — podkreślił.

Szef UOP, Andrzej Milczanowski nie ujawnił nazwisk pozostałych 6 aresztowanych w tej sprawie.

Należy to do kompetencji prokuratury, pod której nadzorem prowadzone jest śledztwo — powiedział. We wniosku skierowanym do prokuratury o wszczęcie śledztwa nie pojawia się nazwisko gen. Czesława Kiszcza, ani żadnej innej osoby nie objętej tymczasowym aresztowaniem.

Sprawa gen. Milewskiego, objęta kryptonimem „Żelazo”, była w 1984 przedmiotem badania przez komisję resortową pod kierownictwem gen. Pożogi.

dokończenie na str. 2



Nasz fotoreporter ANDRZEJ ZEMBIK przebywał ostatnio w Wilnie. Niebawem opublikujemy fascynujący fotoreportaż z tej podróży. Zapowiedzia niechaj będzie zdjęcie przedstawiające fragment wileńskiej ulicy — okolice Ostrej Bramy.

Fot. (A.Z.)

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „PSTROWSKI”
w ZABRZU ROKITNICY, ul. Szybowa 2

oferuje do bezpośredniej sprzedaży

MIAŁ WĘGLOWY

cena detaliczna od 100 do 120 tys. zł

(wg parametrów jakościowych)

DO DNIA 15 LISTOPADA SPRZEDAŻ
BEZ MARŻY DETALICZNEJ

Gwarantujemy sprawny załadunek na środki transportu samochodowego lub kolejowego.

Ze względu na położenie i dojazd kopalnia nasza jest najbliższą i najdogodniejszą usytuowaną kopalnią na Śląsku.

Informacje i formalności załatwia dział zbytu, tel. Zabrze 71-44-11
wew. 5690, kier. 5580, telex 036449, telefax 711931. CP-7

Jedna osoba zginęła,

siedem jest ciężko rannych

Zgroza nad Nidą

Wczoraj o godzinie 16.45 na zatrzymanym przed semaforem wjazdowym na stację Sobków pociąg towarowy najechał pociąg osobowy relacji Sędziszów — Kielce. W wyniku zderzenia zginęła jedna osoba, a siedem jest ciężko rannych.

Jeden wagon pociągu towarowego został wykołojony, uszkodzony jest także jeden człon jednostki elektrycznej (pociągu pasażerskiego), zerwana została

sieć trakcyjna, uszkodzony jest tor. Spowodowana została przerwa w ruchu kolejowym, pociągi kierowane są drogą okrężną przez Kozłów — Psary. Pasażerowie z pociągów lokalnych dowożeni są autobusami.

W nocy trwała akcja ratunkowa, na miejsce wypadku udała się komisja DOKP. Przyczyny wypadku nie są na razie znane.

dokończenie na str. 7

Śmierć przed następnym przystankiem (str. 1—7)

Afera „Żelazo”

dokończenie ze str. 1

Komisja sformułowała wniosek o skierowanie sprawy do prokuratury w celu wszczęcia śledztwa. Decyzja o „wyciszeniu” sprawy zapadła na najwyższym wówczas w kraju szczeblu decyzyjnym — powiedział A. Milezanowski.

Party u Gierka

Edward Gierk oraz wydawca II tomu jego wspomnień spółka „BGW” zapraszają na cocktail z okazją ukazania się „Repliki”. Podobno zaproszono wszystkie osoby, które wymieniał b. I sekretarz KC PZPR w swych wspomnieniach. Jak przekazał PAP współautor książki Janusz Rolicki, zaproszenie na cocktail — w najbliższy piątek w hotelu Holiday Inn w Warszawie — otrzymali przedstawiciele prasy i wydawnictw, a także „znajomi E. Gierka”.

Dziki Zachód na Wschodzie

Incydent, jaki wydarzył się w minioną niedzielę na przejściu granicznym Medyka — Szebinia, po stronie radzieckiej, odbił się szerokim echem w polskich środkach masowego przekazu. Na tym przejściu granicznym polscy turyści od dłuższego czasu narażeni są na brutalne traktowanie. „Czas najwyższy — powiedział dziennikarzowi PAP zastępca dyrektora Urzędu Celno w Przemyślu Józef Marek — by władze radzieckie dokładnie przeanalizowały te sytuacje, o których coraz częściej opowiadają nam polscy turyści i doszły do wniosku, że tego rodzaju metody nie mają nic wspólnego z hasłami tworzenia wspólnej Europy, daleko odbiegając od normalności i kultury odprawiania podróżnych”.

Obrady policjantów

W Poznaniu rozpoczął się I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Policjantów. 250 przedstawicieli wszystkich województw, reprezentujących 30-tysięczną rzeszę policjantów związkowców, obradować będzie przez cztery dni. Dominujące tematy: poprawa warunków pracy policjantów, przeciwdziałanie wzrastającej przestępczości, problemy socjalno-bytowe, sprawy statutowe, wybór władz organizacji.

Min. Kozłowski uzupełnił, że było to Biuro Polityczne KC PZPR. Nie sądzę — dodał — żeby gen. Kiszczak nie popierał swojej komisji. W dokumentach nie ma natomiast żadnych nazwisk osób które podjęły taką decyzję. Najpewniej zostanie to wyjaśnione w toku śledztwa.

A. Milezanowski poinformował również dziennikarzy że afera „Żelazo” obejmowała zakładanie na Zachodzie przez osoby pocho-

żenia polskiego różnego rodzaju przedsiębiorstw, a także prowadzenie przez nie działalności przestępczej — głównie oszustw asekuracyjnych, a także rozbojów i kradzieży. Uzyskane tą drogą znaczne ilości złota i kosztowności trafiały — za pośrednictwem polskiego wywiadu, na którego czele stał gen. Milewski — do kraju. W tej chwili można mówić o 65 kg złota, które zostało zagarnięte przez osoby aresztowane.

Minister Henryk Samsonowicz przybył wczoraj do Kielc, by porozmawiać z Komitetem Strajkowym Pracowników i Studentów WSP.

Okupacja gmachu przy ul. Żeromskiego trwała od 2 października, strajk okupacyjny zainicjowali pracownicy i studenci historii. Strajkujący żądali przekazania uczelni budynku po KW PZPR oraz dokończenia inwestycji — budów Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego i hotelu asystenta. Dezaprobowując taką formę protestu rozmów ze strajkującymi odmówili — prezydent miasta Arkadiusz Płoski oraz przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Degener. Gotowy podjąć rozmowy z młodzieżą był wojewoda Józef Płoskonka. W poniedziałek odbyło się spotkanie studentów z posłem Juliuszem Braunem. Także minister edukacji narodowej wyraził chęć przyjazdu do Kielc.

Wczoraj doszło do spotkania ministra Samsonowicza z komitetem strajkowym. W czasie wizyty na uczelni ministrowi towarzyszyli senator S. Żak, poseł J. Braun oraz wojewoda J. Płoskonka. Komitet strajkowy przedstawił sytuację uczelni, zapoznał z przebiegiem rozmów z władzami oraz z przebiegiem strajku.

Odpowiedź ministra była krótka:

— z budżetu MEN wyasygnowano zostanie kwota 30 mld zł (1 mld jeszcze w tym roku) na dokończenie budowy Wydziału Mat.-Przyr.

• prezydentowi miasta

Według nieoficjalnych informacji okupacja budynku przy ulicy Żeromskiego w Kielcach została zawieszona.

O Kielcach w „Detektywie”

Czytając dwutygodnik „Nowy Detektyw” znalazłem w ostatnich dwóch numerach informację, które chyba umknęły naszej uwadze. Muszą być interesujące, skoro cytuje je magazyn ukazujący się w całym kraju.

• Ulubionym zajęciem wyrostków z kieleckich osiedli Bocianek i Sady

są bójki ze studentami zagranicznymi Politechniki Świętokrzyskiej. Ostatnio szukając rozrywki, banda młodocianych zjawiała się w okolicy domów studentów przy al. Tysiąclecia uzbrojona w palki i kamienie. Gazem łzawiącym obezwładniła jednego z Syryjczyków, a następnie zdemolowała mu samochód. Policja zatrzymała 13

Cukier krzepi

We Włodawku zebrał się wczoraj Ogólnopolski Komitet Protestacyjny NSZZ RI „Solidarność”. Celem posiedzenia przedstawiciele plantatorów buraków cukrowych z całego kraju — powiedział przewodniczący komitetu Roman Wierzbicki — jest ustalenie kierunków dalszego działania

i wspólnego stanowiska nasilającym się konfliktem między rolnikami a wielkimi cukrowniami. Będziemy dążyć do ustalenia jednolitej ceny skupu buraków w całym kraju na poziomie 200 tys. zł za 1 tnę tych ziemniaków oraz zwrotu kosztu transportu do punktu skupu.

W kierunku uniwersytetu?

oraz przewodniczącemu RM złożona została propozycja kupna budynku przy ul. Żeromskiego. Propozycja ta jest możliwa do zrealizowania pod dwoma warunkami — transakcja zostanie zawarta po 1 stycznia 1991 (w tym roku ministerstwo nie ma już pieniędzy) oraz że cena nie zostanie zbyt wysoko wywindowana. MEN skłonne jest zapłacić podwójną stawkę wywoławczą a więc 24 mld zł, ale nie do przebiecia mogą okazać się oferty przedsiębiorstw zagranicznych. Od Rady Miejskiej zależy czy rozpatrując oferty, zechce wziąć pod uwagę jakiegokolwiek inne względy poza ekonomicznymi. Minister wraz z posłem i senatorem apelują do radnych by zechcieli zaakceptować ten sposób rozwiązania problemu.

• z budżetu ministerstwa zostaną także przeznaczone środki na kontynuowanie, w niewielkim jednak zakresie, budowy hotelu asystenta.

Minister Samsonowicz widzi potrzebę istnienia w Kielcach uczelni uniwersyteckiej i dlatego jest gotów

wesprzeć ją finansowo. Ponieważ jednak środowisko ma wątpliwości co do przydatności szkoły, je trzeba przede wszystkim rozstrzygnąć. Nowe władze WSP powinny przygotować własną wizję szkoły. Dobrze by było gdyby o jej funkcjach, roli i miejscu podyskutowano na sesji RM. Parlamentarzyści i wojewoda obiecują udział w takim spotkaniu.

LIDIA CICHOCKA

Gaudeamus ze strajkiem w tle

W okupowanym od 2 października przez studentów i pracowników naukowych historii kieleckiej WSP, gmachu przy ul. Żeromskiego odbyła się inauguracja nowego roku akademickiego. Na uroczystość nie przybyli przedstawiciele władz miasta i województwa. Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Degener przesłał list w którym uzasadnił swą nieobecność dezaprobatą dla bezprawnego zajęcia budynku.

Mimo bojkotu władz inauguracja odbyła się w przeszłości. Rektor Mirosław Niziński mówił o kłopotach uczelni, zwłaszcza tych lokalowych. Pożegnano odchodzących i przywitano nowych (około 40) pracowników naukowych. Wręczono nagrody oraz stypendia ministrowi edukacji narodowej. Studenci i rolnicy złożyli ślubowanie. Wykładowcy inauguracyjny o wkładzie pisarzy regionu świętokrzyskiego do kultury polskiej. Prorektor Jan Paclawski,

(d)

szarda B. Amatorzy tepliny pobili ze skutkiem śmiertelnym właściciela jednej butelki, bo nie chciał się z nimi podzielić.

• Zamiast na ringu bokserzy GKS „Błękitni” znalazł się w areszcie. Podejrzeni o serię włamań do mieszkań i sklepów.

(Opr. cz)

W samo południe u wojewody

dokończenie ze str. 1
puteryzacji i sprawach kulturalnych.

Wojewodę pytano o możliwość powstania w naszym mieście szpitala onkologicznego, o preliminarz kosztów przygotowania wizyty Ojca Świętego i Światowego Dnia Młodzieży. Nasza gazeta interesowała:

— Czy uchwały podjęte przez Sejmik Samorządowy (gminom mają być przekazane z rejonów wszystkie zadania, o jakie się zwróca zgodnie z ustawą kompetencyjną) nie są dowodem niepowodzenia polityki wo-

jewody stosowanej przy tworzeniu rejonów? I czy będzie dotrzymany termin ich przekazania (1 listopada) zawarty w uchwale?

Odpowiedź była długa. Wynikło z niej, że nie popełniono żadnych błędów przy tworzeniu rejonów, a wojewoda może, ale nie musi stosować się do uchwał sejmiku. Prowadzone są rozmowy z przedstawicielami samorządów i niektóre kompetencje będą prawdopodobnie przekazane choć nie wiadomo kiedy.

Wojewoda wypominał naszej gazecie fakt, że jest mutacją „Gazety Kieleckiej”. Zapomniał najwyraźniej, że wszystkie inne gazety reprezentowane na konferencji również są mutacjami.

Pytany, na kogo będzie głosował — Waleś czy Mazowiecki — odpowiedział, że jako długoletni członek „Solidarności” powinien głosować na Waleś. Jednakże teraz jego szefem jest Mazowiecki. Wybranie z tego, ponieważ wybory są tajne.

(dor)

Powracamy do tematu

Każdy kawalek miedzi...

Są na torach, w większości jeszcze bezkarni. Kradną miedziane linki, kable sygnalizacji kolejowej. W Lublińcu policja prowadzi dochodzenie w sprawie kradzieży link wartości 56 mln zł, w Oleśnie prawie 2,5 mln. Komisarjat Policji Kolejowej w Częstochowie prowadzi dochodzenie w sprawie 6 przypadków kradzieży na torach. 2 sprawców zostało tymczasowo aresztowanych przez prokuratora.

Złodzieje rozszerzają teren swojego działania. Przenieśli się na Centralną Magistralę Kolejową w o-

kolice Góry Włodowskiej, Kroczyń. W ostatnich tygodniach zanotowano 3 przypadki kradzieży tzw. linek dławikowych, bez których sygnalizacja staje się bezużyteczna.

Tory bez działających semaforów to szlaki śmierci, a kradzież miedzianych linek jest intratnym interesem, ze względu na wysoką cenę złomu miedzianego. Punkty skupu surowców wtórnych to miejsce, gdzie można przeciwdziałać kradzieżom na torach. Policja podejmuje działania zmierzające do zakazu skupowania w

składnicach złomu miedzianych kolejowych linek. Gospodarze tych punktów zwykle chyba wiedzą, skąd pochodzi ten „złom”. Kiedy przestanie się opłacać kradzież, złodzieje stracą zainteresowanie „towarem”.

(SOJ)

Modne są ostatnio zdrowa żywność, kiełki pszenicy, miód, orzechy, biodynamiczne sposoby uprawy roślin. Modne wszystko co naturalne — od naturalnej medycyny po naturalne tkaniny.

Tę modę trzymają się również p. Grażyna Palrych, właścicielka galerii NOWA.

Klub Miłośników Bawełny

Na prawej bowiem ścianie jej małego sklepiku od kilku miesięcy pojawiają się coraz to nowe bawełniane ciuszki. Na wielu znalazł można naszywkę COTTON CLUB, co w bardzo wolnym tłumaczeniu znaczy Klub Miłośników Bawełny.

Nie są to kreacje bałowe — można w nich iść do pracy, szkoły. Są spodnie i bluzy, koszule i sukienki, płaszczki i kurtki, spodnie, spódnice i szorty. Króluje zielen w najróżniejszych odcieniach, są beże, brązy. Ciuchy mają tu jedną zasadniczą zaletę — są w miarę tanie — za 200 tys. można skompletować spódnice, bluzkę, a może starczy jeszcze na kamizelkę.

Nie każda dziewczyna i kobieta dobrze się czuje w luźnych ubraniach. Dla tych jednak które to lubią, NOWA może być rajem. (dor)

Sejmik znowu o rejonach

Czwarta sesja Sejmiku Samorządowego naszego województwa trwała osiem i pół godziny. Cztery poświęcono sprawom rejonów i ich kompetencji.

Wojewoda częstochowski Jerzy Gula stwierdził, że powstałe z mocy ustawy Urzędy Rejonowej Administracji Rządowej nie są próbą odebrania samorządom uprawnień, a mają być pomocą w ich działaniu. Przytoczył wiele cyfr dowodzących, że zmalała zarówno liczba zatrudnionych w Urzędzie Wojewódzkim jak i osób zajmujących się w terenie (po utworzeniu rejonów) sprawami komunikacji, geodezji i nadzoru budowlanego.

Przewodniczący Sejmiku dr Czesław Tylicki za podstawowy mankament powołania rejonów uważa brak rachunku ekonomicznego, wyliczenia gdzie — w gminie czy rejonie — koszt załatwienia petenta będzie niższy. Wierzy w możliwość rozwiązania sporów między gminami a województwem drogą negocjacji.

Delegat pełnomocnika rządu ds. reformy samorządu Szymon Giżyński przypomniał, że Sejmik powinien zrealizować wszystkie przyznane mu ustawą uprawnienia. Będzie to według niego pomoc dla wojewody, odpowiedzialność za województwo zostanie bowiem rozdzielona między administrację rządową a samorząd.

Pośł Jan Król, zastępca pełnomocnika rządu ds. reformy samorządowej, mówił o niedoskonałości pewnych

pośunięć. Nie można jednak — twierdził — korygować praw samorządowych przed upływem minimum roku. Dopiero wtedy wiadomo będzie jakie rozwiązania się sprawdziły, a co należy zmienić.

Przedstawiono wiele wniosków. Sejmik przyjął oświadczenie, że należy ponownie rozpatrzyć słuszność powołania Rejonowych Urzędów Administracji Rządowej.

Tymczasem jednak podjęto następujące uchwały: gminy zatrzymują, chyba że tego nie chcą, sprawy komunikacji, geodezji i nadzoru budowlanego. Wszystkie inne kompetencje, na jakie zezwala ustawa zostaną przekazane gminom na ich wniosek. Najpóźniej do 1 listopada. W razie konfliktów między województwem a gminami Sejmik podejmuje się roli mediatora.

W drugiej części sesji ustalono wysokość diet dla delegatów (60 tys. zł) oraz wynagrodzeń dla pracowników Sejmiku (przewodniczący — 1 100 000 zł — pół etatu, dyrektor biura Sejmiku — 2 144 000 zł — pełny etat oraz z-ca przewodniczącego 550 tys. czwarte etatu). Poparto kandydatury kierownika Urzędu Rejonowego w Myszkowie p. Zbigniewa Sołtysika oraz komisarza wojty gminy Gidle p. Franciszka Psiuka. Przyjęto również z zastrzeżeniami tymczasowy regulamin Sejmiku Samorządowego. Nieprzyjęcie regulaminu hamowałoby jego prace. Do kolejnej sesji regulamin ma zostać skorygowany. (dor)

Stanowisko

NSZZ „Solidarność '80” Regionu Częstochowskiego w sprawie nasilającego się bezrobocia (wyrażone w liście do wojewody częstochowskiego mgr inż. JERZEGO GULY)

NSZZ „Solidarność '80” w Częstochowie z głębokim niepokojem obserwuje brak jakiejkolwiek reakcji ze strony władzy i administracji województwa na postępujący proces grupowych i indywidualnych zwolnień z pracy, dotyczący większości grup zawodowych, począwszy od robotników, inżynierów, techników, urzędników po dziennikarzy, nauczycieli itp.

Z dnia na dzień wzrasta liczba bezrobotnych, osiągając niebezpieczny pułap.

Zakładając, że zwolnienia z pracy są uzasadnione z punktu widzenia ekonomicznego danego przedsiębiorstwa czy zakładu, to „wyrzucanie za bramę” bez udzielania pomocy (głódowy zasiłek w wysokości 370 tys. to skandal) stanowi naruszanie podstawowych praw obywatelskich zawartych w konstytucji naszego państwa.

Czy o taki stan walczyło społeczeństwo przez ostatnie 10 lat?

Wdrażany na terenie kraju i województwa tzw. plan Balcerowicza, stawiający sobie za główny cel zdławienie inflacji, notabene nieskutecznie, powoduje dotkliwy spadek poziomu życia, a u znacznej części społeczeństwa balansowanie na granicy biedy i nędzy.

NSZZ „Solidarność '80” żąda opracowania w trybie pilnym programu ograniczenia bezrobocia. W programie winny znaleźć się konkretne przedsięwzięcia w tym zakresie oraz podane osoby odpowiedzialne za ich realizację.

Prowadzone działania winny zostać skierowane na duży wzrost ilościowy miejsc i stanowisk pracy, w tym na cele publiczne.

W naszym mieście i województwie jest bardzo wiele do zrobienia.

Wnosimy o usprawnienie systemu zwalniania pracowników tak, aby uzyskali oni kwalifikacje niezbędne przy zatrudnieniu na innych stanowiskach. Dotyczy to miejsc pracy w zakładach państwowych, jak również w prywatyzowanym sektorze handlu, rzemiośle i w usługach.

NSZZ „Solidarność '80” wyraża niezadowolenie z prowadzonych przez administrację państwową i gospodarczą działań w zakresie poprawy sytuacji gospodarczej województwa. Poglądzie się recesja i postępuje spadek produkcji.

Zauważamy, że jedynym działaniem jest likwidacja miejsc pracy.

Wnosimy o przedstawienie społeczeństwu raportu o poprzednim i obecnym stanie społeczno-gospodarczym województwa. Uważamy, że obejmując stanowisko wojewody, polecił Pan takowy opracować.

Komisja Regionalna NSZZ „Solidarność '80” w Częstochowie.

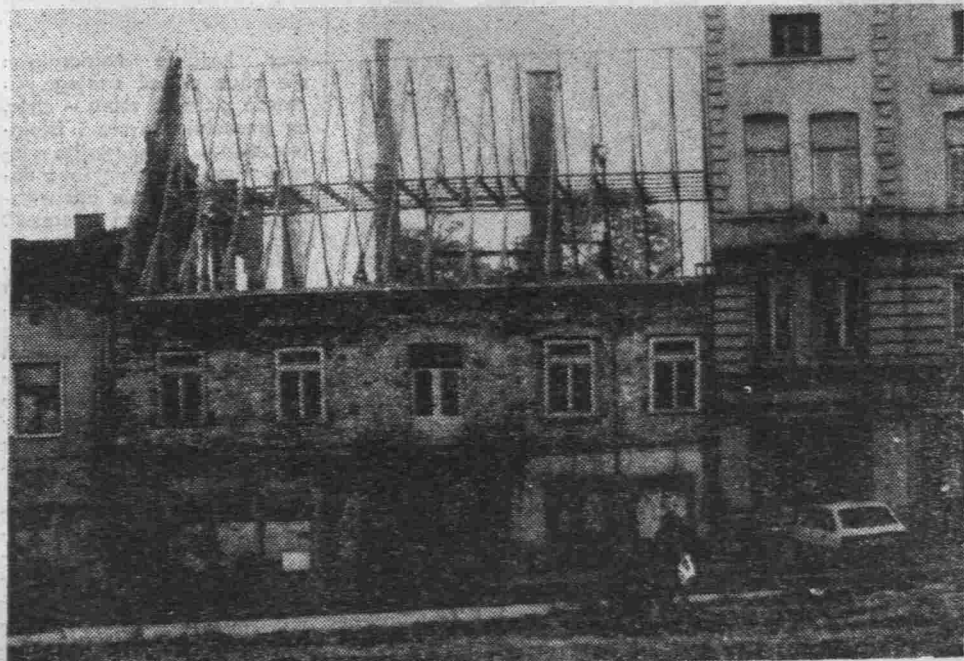
Nieledwie wczoraj

Trwają prace nad przebudową i wzbogaceniem stałej wystawy w Muzeum Okręgowym w Częstochowie. Za naszym pośrednictwem dyrekcja muzeum prosi o udostępnienie w celach ekspozycyjnych pamiątek i dokumentów związanych z Częstochową i regionem. Szczególnie chodzi

tu o wszelkie świadectwa życia społecznego z lat 1914—1968. Zebrane eksponaty znajdują się na wystawie, która będą mogli oglądać zarówno mieszkańcy miasta, jak i przyjezdni.

Wszyscy, którzy pamiątki rodzinne zechcą muzeum tylko wypożyczyć, otrzymają je z powrotem.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z Działem Historii Muzeum Okręgowego — pl. Biegańskiego 45 (Ratusz B), tel. 444-24 lub 432-75.



Kamienica na Starym Mieście. Strych też się przyda.

Fot. M. Oleczyk

Adres redakcji: 42-200 Częstochowa, Aleja NMP 43

Adres pocztowy: 42-200 Częstochowa 17, skr. pocztowa 560.

Artykuł dyskusyjny

Dzięki relacjom telewizyjnym i doniesieniom prasowym przebieg senackiej debaty nad ustawą antyaborcyjną, podobnie jak wcześniejsze posiedzenia komisji są powszechnie znane. Rezygnacja senator Boguckiej-Skowrońskiej — że część senatorów nie popierała ustawy, lecz bała się głosować przeciw by nie utracić zaufania Kościoła — wyznaczała nową zależność i tłumaczyła uległość Wysokiej Izby.

Dziwić to nie powinno. Wszak półtora roku temu głosowaliśmy nie na konkretnych ludzi, lecz na blok „Solidarności” popierany przez Kościół. Dzisiaj, kiedy zwązek rozdarty, Kościół jawi się siłą, której akceptacja może mieć decydujące znaczenie przy kolejnych wyborach. Z czysto ludzkiego punktu widzenia można zrozumieć, że senatorowie za ważniejsze od zdania wyborców uznali zdanie Kościoła (jako że ciągle miejsce w Senacie nie jest dziedzinie, a pochodzi z wyborów).

Zachowanie senatora Piotrowskiego, który odwrócił się na pięcie od manifestujących przed Senatem było popisem nonszalancji i arogancji. Druga strona krzyżując i wyzywając od morderców nie zachowywała się lepiej — takie oblicze przybrała zwykła bezsilność.

Z tej lekcji udzielonej przez Senat płynie oczywisty wniosek, iż nigdy więcej nie należy głosować na blok. Warto poznać każdego z kandydatów i zadać mu kilka pytań. W innym przypadku istnieje niebezpieczeństwo, że w ten sam sposób co obecnie przegłosowane mogą zostać kolejne ustawy o zakazie rozwodzenia się, używania środków antykoncepcyjnych itd. Argument że społeczeństwo polskie jest tak bardzo katolickie wytłumaczy wszystkie decyzje zgodne z nauką Kościoła.

Dla ludzi o innych poglądach nie będzie w tym społeczeństwie miejsca. Już dzisiaj nie należący do wspólnoty czują się tu obco i coraz bardziej nie u siebie. Bez konsultacji społecznej wprowadzono religię do szkół, utrudniono dostępność rozwodów przenosząc orzekanie w tych sprawach do sądów wojewódzkich. Trudno nie dostrzec w podejmowaniu wymienionych decyzji wpływu Kościoła.

Senator Jerzy Stępień optujący za zakazem aborcji i karaniem kobiet w swoim wystąpieniu w Senacie apeluje by nie straszyć społeczeństwa widokiem więzień

precjonowane zostanie prawo nie przystające do rzeczywistości, wymuszające niezgodne z nim zachowania. Ze względu na ryzyko ukarania drastycznie wzrosną ceny zabiegów, osoby mniej zamożne korzystając będą z usług nie lekarzy lecz babek, najprawdopodobniej wzrośnie liczba dzieciobójstw i samobójstw. Założmy, że z 500 tysięcy kobiet, które decydują się na sztuczne poronienie, tylko połowa odważy się uczynić to mimo groźby kary. Łatwo przewidzieć jak wiele spraw trafi w rezultacie do sądów, chociaż postępowanie dowodowe i orzekanie o winie będzie niezwykle trudne ze względu na znowu milczenie wszystkich zainteresowanych stron. Nietrudno też przewidzieć korupcję wśród organów ścigania. Takie bę-

wspomóc senatora innymi, równie drastycznymi przykładami patologii. Nie jestem prawnikiem, ale wydaje mi się, że osoby o zaburzeniach psychicznych, leczone są w szpitalach psychiatrycznych. Tam także powinien trafić ksiądz, który proponuje by ciężę z gwałtu rozwiązywać operacyjnie w 5 miesiącu przenosząc płód do inkubatora — jeśli kobieta nie chce mieć dziecka.

Wbrew przekonaniu części senatorów, normalne kobiety nie usuwają ciąży dla sportu czy dla przyjemności. Chociaż oponenci starają się tego nie dostrzegać większość klientek gabinetów ginekologicznych to niewiasty po trzydziestce, które nie chcą mieć kolejnego dziecka (a nie nastolatki). Odpowiedzialność za życie rozumieją one inaczej niż ci, którzy uważają, że skoro Pan Bóg dał dziecko to da i na dziecko. Dzisiaj jednak to, co przed laty było synonimem głupoty i lekceważenia urasta do rangi symbolu matki Polki.

Przestaniemy palić — zaczniemy jeść

Sensacyjna wiadomość nadeszła ostatnio z USA. Otóż prof. Shuh Sheen z Uniwersytetu Kentucky stwierdził, że białko uzyskane z liści tytoniu jest lepsze, lepiej przyswajane przez organizm ludzki aniżeli białko z jaj, sera czy mleka. Co więcej, włókna pozostałe po ekstrakcji białka są lepszym surowcem do produkcji papierosów niż zwykle liście tytoniowe, gdyż właśnie spalanie protein powoduje tworzenie się tlenków azotu, a także związków kanцерогенnych. Uczony dodał jednak, że można byłoby wyprodukować znacznie mniej groźne dla zdrowia papierosy, ale nie byłoby one jednak całkowicie bezpieczne. Mimo wszystko jednak, informacje o wynikach badań profesora są niezwykle „Przekłety tyton”, którego palenie jest przyczyną chorób, być może stanie się dobroczynną rośliną.

Prof. Sheen jest zdania, że białko uzyskiwane z liści w wyniku jego technologii może być jednym z surowców żywnościowych, m.in. w krajach, w których tradycyjne rolnictwo ma ograniczone możliwości rozwoju. Białko uzyskuje się z liści młodych roślin, a więc nie trzeba czekać aż one zupełnie dojrzeją, lecz zrywać liście częściej, nawet kilkakrotnie w czasie sezonu.

potrzebami, leżąc od 5 lat w łóżku zapomina, że o odpowiedniej porze trzeba pójść do łazienki, zrobić toaletę, zjeść posiłek, czy zamknąć drzwi na klucz za siostrą PCK. Nie zawsze też wie, czy do drzwi ojka znajomy, by jej pomóc, czy złodziej spodziewający się łatwego łupu. — Jeszcze niedawno wchodziłam tam otwierając drzwi sama — mówi pani Kazimiera — dziś jest to niemożliwe, nie zawsze jestem wpuszczana. Złodzieje okradając mieszkanie

potrzebami, leżąc od 5 lat w łóżku zapomina, że o odpowiedniej porze trzeba pójść do łazienki, zrobić toaletę, zjeść posiłek, czy zamknąć drzwi na klucz za siostrą PCK. Nie zawsze też wie, czy do drzwi ojka znajomy, by jej pomóc, czy złodziej spodziewający się łatwego łupu. — Jeszcze niedawno wchodziłam tam otwierając drzwi sama — mówi pani Kazimiera — dziś jest to niemożliwe, nie zawsze jestem wpuszczana. Złodzieje okradając mieszkanie

LIDIA CICHOCKA

Lekcja ubezpieczalności

dla kobiet czy wizją plutonu pracy przymusowej. Ale jakie byliby inne wyjście?

Mogę podziwiać wiarę senatora w to, iż przy pomocy zakazu i kar uda się rozwiązać problem jakim jest niechciana ciąża. Przyznaję równocześnie, że ja podobnej wiary nie mam. Po pierwsze dlatego, że nigdzie nie udało się tego problemu rozwiązać systemem zakazów, nawet w Rumunii gdzie przepisy były bardzo rygorystyczne. Przy obecnym poziomie oświaty seksualnej tudzież dostępności środków antykoncepcyjnych (przeciwko którym występuje Kościół) w Polsce kwestie te długo jeszcze nie zostaną rozwiązane. Delegalizacja aborcji niewiele tu pomoże a konsekwencje ustawy antyaborcyjnej ewentualnie przyjętej przez Sejm będą straszne. Zde-

da konsekwencje ustawy zmieniającej kodeks karny. Chyba, że liczyć na odpowiedzialność sędziów — tak jak zakłada to senator Stępień, nie tłumaczyć jednak, co przez to rozumie.

Opowiadając się za karalnością kobiet senator Stępień podał przykład sportmenek zachodzących w ciążę by osiągnąć lepsze wyniki. Literatura mogłaby

Smutne i przynębiające, że sprawy tak ważne jak aborcja są przedmiotem ulicznych pyskówek, że to o czym każdy powinien decydować w głębi swojego sumienia ma być strzeżone paragrafami prawa i to — o paradoksie! — w tak katolickim społeczeństwie jak polskie.

Zagubieni, zagonieni w obowiązках przytłaczających nas zapominamy, że na naszej ulicy, w domu obok, za ścianą żyje ktoś, kto potrzebuje pomocy, wsparcia, moralnej otuchy, rozmowy z kimś bliskim niosącym ciepło i pomocną dłoń. Tydzień Miłosierdzia Bożego, rozmowa z księdzem, wysłuchanie kazania podczas mszy świętej przypominają nam, że to właśnie my powinniśmy nieść tę pomoc.

Pani Kazimiera — członkini zespołu charytatywnego

potrzebami, leżąc od 5 lat w łóżku zapomina, że o odpowiedniej porze trzeba pójść do łazienki, zrobić toaletę, zjeść posiłek, czy zamknąć drzwi na klucz za siostrą PCK. Nie zawsze też wie, czy do drzwi ojka znajomy, by jej pomóc, czy złodziej spodziewający się łatwego łupu. — Jeszcze niedawno wchodziłam tam otwierając drzwi sama — mówi pani Kazimiera — dziś jest to niemożliwe, nie zawsze jestem wpuszczana. Złodzieje okradając mieszkanie

potrzebami, leżąc od 5 lat w łóżku zapomina, że o odpowiedniej porze trzeba pójść do łazienki, zrobić toaletę, zjeść posiłek, czy zamknąć drzwi na klucz za siostrą PCK. Nie zawsze też wie, czy do drzwi ojka znajomy, by jej pomóc, czy złodziej spodziewający się łatwego łupu. — Jeszcze niedawno wchodziłam tam otwierając drzwi sama — mówi pani Kazimiera — dziś jest to niemożliwe, nie zawsze jestem wpuszczana. Złodzieje okradając mieszkanie

potrzebami, leżąc od 5 lat w łóżku zapomina, że o odpowiedniej porze trzeba pójść do łazienki, zrobić toaletę, zjeść posiłek, czy zamknąć drzwi na klucz za siostrą PCK. Nie zawsze też wie, czy do drzwi ojka znajomy, by jej pomóc, czy złodziej spodziewający się łatwego łupu. — Jeszcze niedawno wchodziłam tam otwierając drzwi sama — mówi pani Kazimiera — dziś jest to niemożliwe, nie zawsze jestem wpuszczana. Złodzieje okradając mieszkanie

Z dobrego serca

przy kościele katedralnym nie chce podać swojego nazwiska „...to co robię — chce, by pozostało czyste i bezinteresowne. Pomagając innym wiem, że robię to z dobrego serca, a nie dla własnego lub czyjegoś interesu”. Nie tylko ona tak uważa. Koleżanki z grupy podziela ją tę opinię. „Do naszych podopiecznych, chorych, samotnych idziemy niosąc nie jedno, lecz kilka dużych serc. Nie oczekujemy w zamian rekompensaty ze strony społeczeństwa czy Kościoła, zapłaty za naszą pracę — wystarczy uśmiech i zaufanie”.

Do 93-letniej samotnej staruszki z ul. Karłowicza przychodzi siostra PCK, opiekuje się też nią była jej uczennica. Jest to jednak pomoc na dwie — trzy godziny dziennie. Pozostała część dnia spędza sama. Pani Stanisława nie zawsze umie poradzić sobie ze wszystkimi

wyciągnęli z łóżka mojej podopiecznej nawet koc, który służył za podglówek. Emerytowana nauczycielka nie ma już do nikogo zaufania. Dopiero po długim przedstawianiu się za drzwiami jestem wpuszczana do pokoju i mogę podać posiłek, posprzątać mieszkanie, czy też na dobranoc przeczytać kilka stronik książki.

Od kilku dni pani Kazimiera opiekuje się jeszcze jedną panią. Zobaczywszy Helenę K. i jej mieszkanie w bloku przy ul. Zagórskiej była zaszokowana — parkiet wymalowany czerwoną olejną farbą, ściany również. Brud, smród, a na łóżku zwinięta w klebuszek 60-letnia wychudzona, chora kobieta. Nie ma nawet siły zamieść podłogi, poprawić pościeli, zawiesić świeżej firanki. Pani Helena od dawna nie jest w stanie niczego zrobić wokół siebie. Nie zagląda do niej lekarz, nie

wanym, niedołężnym. Z 50 pań skupionych w kole gros kobiet zajmują się rodzinami rozbitymi i alkoholikami. Opiekują się dziećmi, gdy matki idą do pracy, przynoszą jedzenie z własnej kuchni, odzież zakupioną za swoje pieniądze. Organizują zbiórki żywności, odżywek, środków higienicznych, używanej odzieży. Dwa — trzy razy w roku organizują spotkania wszystkich podopiecznych łamiąc się oplatkiem, dzieląc święconym jajkiem, czy prosząc na herbatkę i ciasto.

W Tygodniu Miłosierdzia — po apalach księży — parafianie przynoszą do kościoła paczki, zgłaszają się do siostr Barbary i Marii oferując swoją pomoc. Nie wszyscy jednak tak spontanicznie reagują na cudzą biedę. Tylko nieliczni pozostają w zespole i pracują przez cały rok.

(emza)



Szczęśliwa matka.

Fot. J. Kamiński

Zgroza nad Nidą

„24 Godziny” — relacja

dekończenie ze str. 1

Zapadał zmierzch, gdy pociąg towarowy z miałem węglowym do Polańca zatrzymał się, czy też zwolnił bieg przed Sobkowem na wysokości Brzeźna. Dochodziła godzina 16.50. Po tym samym torze, w stronę Kielec, podążał pociąg osobowy z Sędziszowa. Ciężkie nadnidziańskie łak przerwał straszliwy huk i łoskot pękającego żelastwa. Osobowy z całym impetem uderzył w tył towarowego. W ułamkach sekund jeden wagon osobowy wyskoczył z szyn i wyrzucony w górę znalazł się na wierzchu

potrąsanego wagonu z miałem. Kolejny wagon osobowy stoczył się z nasympu. W niedługim czasie szpital w Kielcach i Jędrzejowie zaczęły przyjmować rannych z katastrofy.

Jeszcze w trzy godziny po tragedii trwały poszukiwania pracowników nastawni w Sobkowie.

— Pewne informacje świadczą, że mogli znajdować się pod wpływem alkoholu — mówi prokurator Wojciech Ogórek z Prokuratury Rejonowej w Jędrzejowie, przybyły na miejsce zdarzenia. W każdym razie w pomieszczeniach nastawni nie było

dyżurnego, pomocnika, jedynie pijany robotnik.

Po odwiezieniu 24 rannych do szpitali przystąpiono do usuwania skutków katastrofy. Ze zniszczonego wagonu wyniesiono śmiertelną ofiarę tragedii. Zginął na miejscu kolejarz, 32-letni konduktor Stokowiec, który jechał do pracy. Wsiadł na przystanku w Miasowej, ostatnim postoju pociągu przed katastrofą.

Oprócz ofiar są poważne straty materialne.

— Zapewne sięgną kwoty kilkuset milionów złotych — stwierdza nadkomisarz Roman Treła, zastępca komendanta Rejonowej Komendy Policji w Jędrzejowie. — Uszkodzone wagony, zerwana trakeja elektryczna, przerwa w ruchu pociągów — wszystko to złoży się na sumę strat. A kto policzy ludzki wysiłek: kolejarzy z dwóch pociągów ratowniczych z Sędziszowa i Skarżyska, strażaków, policjantów, którzy pracowali bez chwili przerwy, by przywrócić ruch na tej ważnej trasie Warszawa — Kraków?

Jeżeli wódka była przyczyną tragedii, to może warto powtórzyć znane wszystkim pytanie, dokąd wreszcie będzie się tolerować pijanstwo w pracy?

LONGIN KACZANOWSKI

Ochrona człowieka pracującego

Ochrona człowieka w środowisku pracy była 10 bm. w Warszawie tematem międzynarodowego sympozjum, zorganizowanego przez Centralny Instytut Ochrony Pracy oraz Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej. W spotkaniu uczestniczyło około 40 reprezentantów z kilku

nastu państw Europy, Ameryki i Azji oraz ponad 300 polskich naukowców i praktyków zajmujących się na co dzień problemami ochrony pracy i ergonomii. Obecny był też przedstawiciel dyrektora generalnego Międzynarodowego Biura Pracy z Genewy — Michael Lesage.

GIEŁDA ŚWIĘTOKRZYSKA

(Kielce,
ul. Sienkiewicza 48/50,
tel. 466-88)

Od dzisiaj kielecka giełda poleca bogatą ofertę artykułów spożywczych i przypraw. Między innymi jest ryż w 50-kilogramowych workach po 4400 zł za kilogram (jeśli zamówienie opiewać będzie na minimum 20 ton, wówczas cena obniżona zostanie o 100 zł na kilogramie) oraz paczkowany w kilogramowych opakowaniach po 4900 zł za kg. Jest austriacka mielona wieprzowina: 340 g po 8800 zł i 200 g po 6500 zł.

Można kupić dużą ilość soku pomarańczowego 33-procentowego po 7500 zł za butelkę. Ponadto są rodzynki sultanki w opakowaniach 250 g po 16.500 zł, cynamon mielony, goździki, papryka ostra, imbir mielony itp. Giełda oferuje również pieprz ziarnisty w 50-kilogramowych workach po 36 tys. zł za kilogram oraz pieprz mielony w opakowaniach 30-gramowych po 3200 zł za opakowanie.

W branży metalowej są do nabycia szafy stalowo-betonowe na wyposażenie np. banków: mniejsze po 12, większe po 14 milionów zł. Są szafy metalowe na akta — cena 3 mln 900 tys. zł oraz sejfy ścienne po 3 mln 200 tys. zł. Ponadto kasety metalowe — bankowe i podręczne.

Na kieleckiej giełdzie można kupić zestawy głośnikowe: o symbolu B-14 w cenie 670 tys. zł komplet oraz B-80, które kosztują 1 mln 660 tys. zł. Jest również kilka rodzajów kaset video. Do sprzedania jest 2 tysiące kompletów baterii japońskich „Toshiba” (R-6) po 3,5 tys. zł. Komplet składa się z czterech baterii.

Kierownik giełdy, p. Ryszard Maj poinformował nas, że może być jeszcze cukier po 4600 zł za kg oraz grejfruty po 6500 zł. Giełda przyjmuje zgłoszenia od chętnych na te towary.



GIEŁDA
CZĘSTOCHOWSKA

Poszukiwany jest dysponent 200 ton „Bobiku” i stu ton lubinu słodkiego, za które odbiorca gotów jest zapłacić do 70 tysięcy za kwintal. Nowością w sprzedaży jest 500 ton rzepaku w cenie 3 mln zł za tonę, 5 ton gorczycy w cenie 6 mln zł za tonę oraz 300 sztuk żywności wieprzowej w cenie do 10.500 zł/kg i 50 sztuk w cenie 10.400 zł/kg. Poza tym na śródoowej sesji spożywczej interesowano się raczej de-talem i do transakcji nie dochodziło.

W piątek sesja materiałów budowlanych. Nowością jest armatura łazienkowa (krajowa i importowana) oraz materiały izolacyjne m.in. lepek asfaltowy — 1,3 mln/t, papa izolacyjna — 2900 mb. oraz płyty z wełny mineralnej 15 100/50 w cenie 10.800 za metr kwadratowy.

Europa w Krakowie?

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP na spotkaniu twórców i animatorów kultury w Lizbonie prezydent miasta Krakowa — prof. Jacek Woźniakowski przedstawił podpisaną wspólnie z ministrem kultury i sztuki Izabellą Cywińską pismo adresowane do ministrów kultury krajów KBWE w sprawie utworzenia w Krakowie Centrum Kultury Europejskiej.

Nawiązując do idei sympozjum KBWE nt. europejskiego

dziedzictwa kulturalnego, które odbędzie się w Krakowie na przełomie maja i czerwca 1991 r. autorzy listu stwierdzili, że krakowskie spotkanie powinno służyć określeniu dróg prowadzących do budowania europejskiej jedności kulturowej

Na siedzibę tego centrum autorzy pisma zaproponowali Kraków, który wydaje się idealnym miejscem na lokalizację takiej placówki.

EKSPRESOWE

Sprzedam „poloneza” (83 r.) z nowym silnikiem na gwarancji, silnik „poloneza 1500” do remontu, maszynę dziewiarską nr 8. Kielce, tel. 507-96. 46-E

Sprzedam „poloneza 1600 SLE” (1990 r.). Kielce, tel. 31-16-18 po 18. 47-E

Sprzedam bale dębowe — suche. Ocieskiej 75. 49-E

Zespół instrumentalno-wokalny przyjmie obsługę wesel i zabaw. Kielce, tel. 66-76-21 po 16. 48-E

„Ładę 2107” (86 r.) sprzedam lub zamienię na „malucha”. Kielce, tel. 66-00-16. 23-E

Ks. proboszczowi EDWARDOWI CHATOWI, ks. prałatowi JANOWI PALYSOWI, dyrekcji i pracownikom Muzeum Narodowego w Kielcach oraz wszystkim przyjaciołom, sąsiadom i znajomym, którzy w trudnych dla nas chwilach po śmierci śp. mgr inż. arch. Mariana KUBIAKOWSKIEGO okazali wiele serca, pomocy i życzliwości oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych serdeczne podziękowania składa

ŻONA Z RODZINĄ

11 października 1990 r.

PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn roz-maitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „100 lat” — magazyn ubezpieczeń społecznych
- 9.20 „Domowe przedszkole”
- 9.45 „Ulice San Francisco” (5) — serial kryminalny prod. USA
- 10.35 „To się może przydać”
- 12.00-15.55 Telewizja edukacyjna
- 12.00 „Ordy” — „Radio i telewizja” — serial animowany prod. japońskiej
- 12.30 „Jagiellonowie” (2) — film dok.
- 13.00 Fizyka — Termodynamika
- 13.30 Spotkania z literaturą, kl. III lic. — Poezja modernizmu europejskiego
- 14.05 Agrozkoła — Przepiórki, indyki
- 14.35 „Ziemia — nasza planeta” — Ruch konty-nentów
- 15.05 „Kim być” — decyzja piętnastolatków
- 15.30 „Biała broń” (6) — „Między palcem a kosa” — serial doku-mentalny TP
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości
- 16.10 „Video-top”
- 16.20 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film z serii: „Ordy”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Spojrzenia”
- 17.55 „Rewizja nadzwyczajna” — Zofia Korbońska



- 18.20 Magazyn katolicki
- 18.45 XII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina
- 19.15 Dobranoc: „Mrówka i Mrówkojad”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Ulice San Francisco” (5) — „Czy to chłopek?” — serial kryminalny prod. USA
- 21.00 Interpelacje
- 22.00 „Pegaz”
- 22.30 Program publicystyczny
- 22.50 Wiadomości wieczorne
- 23.05 Gwiazda rhythm and bluesa — Eddie C. Campbell

PROGRAM II

- 6.55-11.00 Telewizja śniadaniowa
- 6.55 Powitanie
- 7.00 CNN — Headline News (wersja oryginalna)
- 7.15 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
- 8.00 Panorama dnia
- 8.10 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci
- 9.10 „Santa Barbara” (59) — serial prod. USA
- 10.00 CNN — Headline News (wersja oryginalna)
- 10.15 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
- 11.00 „Bo oszalałem dla niej” — film TP, reż. Sylwester Chęciński, wyk.: Zdzisław Wardęja, Gabriela Kownacka, Ignacy Gogolewski, Witold Pyrkosz i inni
- 12.40 Program dnia

- 13.00 Wrocław na antenie „Dwójki”
- 14.00 CNN — Headline News (wersja oryginalna)
- 14.15 Publicystyka
- 15.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
- 16.00 „Dziwiotka” — program krajów nadbałtyckich
- 17.00 Program na życzenie: „Rozmowy bez sekretów” — Ryan White — 16-letni chłopiec chory na AIDS
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Cudowne lata” (14) — „Hiroshima, mon frere” — serial prod. USA (powtórzenie)
- 19.00 „Teatr otwarty” (2) — reportaże
- 19.30 „Perkusja i teatr” — reportaże z IV Międzynarodowych Warsztatów Perkusyjnych w Bydgoszczy
- 20.00 Wielki sport
- 21.00 „Ekspres reporterów”
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Studio Teatralne „Dwójki”: Antoni Czechow — „Teraz ja”, (cz. 1) — wariacje na temat „Jubileuszu” i „Oświadczyń” — reż. Maja Komorowska, wyk.: studenci IV roku Wydziału Aktorskiego PWST im. A. Zelwerowicza w Warszawie (1989/90)
- 23.00 „Refleksje nad filozofią pracy” — „Dojrzenie odpowiedzialności” — książka prof. Józefa Tischnera
- 23.15 W czasie konkursu o konkursie
- 23.40 Komentarz dnia
- 23.45 CNN — Headline News (wersja oryginalna)



Sport

Sport

Sport



Superliga tenisa

W rozegranym meczu superligi tenisa stołowego Polska — Szwecja w Katowicach reprezentacja naszego kraju nieznacznie przegrała ze Skandynawami 3:4.

Doniesienia o słabej formie polskich tenisistów potwierdziły się tylko w stosunku do Andrzeja Grubby. Przegrał oba mecze singlowe w trzech setach. Tym razem kondycja nie była mocną stroną sympatycznego pana Andrzeja.

Miał niespodziankę sprawił coraz częściej krytykowany Leszek Kucharski. Wygrał po wspaniałym pojedynku z rakieta nr 1 na świecie Janem-Ove Waldnerem. Potem wiódł prym w polskim debi, a swój doskonały występ ukoronował wygraną nad Lindhem.

Po tej porażce polscy tenisiści stołowi będą walczyć o utrzymanie się wśród najlepszych.

W innym pojedynku tej grupy Jugosławia zwyciężyła Holandię 4:3.

K. KWIATEK

Liga juniorów

W szóstej kolejce padły następujące wyniki: Łódź — Skra Częstochowa 0:2, Górnik Częstochowa — Victoria Częstochowa 2:2, Lis Warta Krzepice — Papiernik Myszków 1:5, Raków Częstochowa — Piomien Kuźnica Marianowa 9:0, Stradom — Start Dobrodzień 5:1.

TABELA

1. Raków	6	12	52:1
2. Papiernik	6	11	25:2
3. Skra	6	11	21:3
4. Stradom	6	6	16:8
5. Liswarta	6	4	18:18
6. Łódź	6	4	11:18
7. Piomien	6	4	8:26
8. Start	6	4	6:25
9. Victoria	6	3	8:17
10. Górnik	6	1	6:41

Na boiskach drugiej ligi

Są takie dni...

Gwardia Warszawa — Raków Częstochowa 2:0 (1:0)

Bramki 1:0 — Wróblewski — 18 min. (samobójcza) 2:0 — 58 minuta — Szeliga.

Sędziował: Jacek Korbel — Szczecin, widzów... 132. Gwardia: Rutkowski — Wielogóski, Tietz, Jura (46 Dąbrowski), Chelstowski — Rajkiewicz, Kowalewski, Aleksandrowicz, Zyro (61 Smorągiewicz) — Szeliga, Miazgkiewicz. Trener: Roman Jurezak.

Raków: Gaik — Biskup, Wróblewski, Synoradzki (46 Sołon), Mróz — Dziedzic, Soltysik, Bartłomiejczyk (26 Zaleski), Żebrowski — Palacz, Spychalski. Trener: Jan Basiński.

Są takie dni w miesiącu, że nie mi się nie udaje... chciałoby się zaśpiewać po wizycie Rakowa w stolicy, ale tu naprawdę nie ma nic do śmiechu. Hutnicy jadący na mecz z Gwardią w roli mimo wszystko faworytów zagrali jak na beniaminka przystało — bojaźliwie i nieskutecznie. Gwardziści z kolei mieli wyraźnie swój dzień, choć wpływ na przebieg meczu miała też z pewnością pierwsza bramka w wykonaniu Wróblewskiego.

Piękna, precyzyjna bramka, szkoda tylko że własna. Po dośrodkowaniu Miazgkiewicza Gaik wybiegł w pole a Wróblewski zagrał głową na pamięć i celnie uderzona piłka wpadła do bramki o bok bezradnego Biskupa. W dwie minuty później mogło być już dwa do zera gdy silnie uderzona przez Miazgkiewicza piłka odbiła się od słupka. Zaskoczeni takim obrotem sprawy hutnicy nie bardzo potrafili zdobyć się na jakies bardziej skoordynowane natarcie, a Gwardia grała swoją grę i tylko minimalnie skrzywiony celownik Szeligi uchronił naszą drużynę przed kolejnymi bramkami. Z wyjątkiem oczywiście tej drugiej w wykonaniu Szeligi po ładnym dośrodkowaniu Waligóskiego. Raz jeszcze Szeliga mógł zaakcentować swą wyborną wczoraj formę w 80 min., ale przestrzelił z 3 metrów. A Raków? Staral się Spychalski, robił co mógł Palacz, ale widać obaj niewiele mogli. Szkoda i miemy tylko nadzieję, że sygnalizowany w niedzielę spadek formy okaże się krótkotrwały i w niedzielę z Lechią znów ujrzymy w wykonaniu hutników widowiskowy i skuteczny futbol.

(saw)

Gwardia Warszawa — Raków Częstochowa 2:0, Siarka Tarnobrzeg — Korona Kielce 1:1, Stal Rzeszów — Stal St. Wola 1:1, Szombierki Bytom — Zagłębie Wałbrzych 4:2, Miedź Legnica — Stilon Gorzów 3:1, Lechia Gdańsk — Ostrowia Ostrów Wlk. 3:1, Odra Wodzisław — Hutnik Warszawa 1:1, Jagiellonia Białystok — Polonia Bytom 2:1, Górnik Wałbrzych — Resovia Rzeszów 0:0.

1. Miedź	13	20	22-8
2. Stal St. W.	13	20	16-5
3. Stilon	13	19	18-6
4. RAKÓW	13	16	18-12
5. Widzew	12	15	16-13
Siarka	13	15	16-13
7. Zagłębie	13	15	12-11
8. Polonia	13	14	16-11
9. Lechia	13	12	19-16
10. Stal Rz.	13	12	16-14
11. Szombierki	13	12	12-13
12. Jagiellonia	13	12	11-16
13. KORONA	13	12	9-14
14. Resovia	13	11	9-17
15. Odra	13	10	10-18
16. Gwardia	13	9	15-18
17. Górnik	13	9	7-12
18. Ostrowia	13	9	15-18
19. Pogoń	12	8	14-19
20. Hutnik	13	8	13-23

(1b)

PIŁKA RĘCZNA

W zaległym meczu o mistrzostwo I ligi w piłce ręcznej mężczyzn Pogoń Zabrze przegrała z Koroną Kielce 21:29 (11:14).

(kwiat)

EXPRESS LOTEK

13, 16, 22, 29, 37

SUPER LOTEK

2, 14, 21, 26, 41, 43, 45

Siatkarski Puchar Polski

W ostatnią sobotę i niedzielę września ćwierćfinałowe turnieje w Pucharze Polski w siatkówce kobiet i mężczyzn wyłoniły po cztery drużyny, które zostały dookołowane do grup półfinałowych, ale już z udziałem zespołów ekstraklasy. Turnieje półfinałowe mężczyzn odbędzie się w czterech miastach, gdzie gospodarzami są drużyny miejscowe. Ich spotkania zaplanowano na najbliższą sobotę i niedzielę (13-14 bm.).

W jednym z najciekawszych turniejów półfinałowych w Łodzi, oprócz gospodarzy Wifamy wystąpią: AZS Częstochowa, Stal Stocznia Szczecin i Górnik Kazimierz. Na-

tomiast w Nysie, poza miejscową Stalą grają: Chemik Kędzierzyn (II liga), Hutnik Kraków i Resovia Rzeszów, zaś w Wałbrzychu — beniaminek ligi — Chelmelec oraz Baildon Katowice, GKS Jas-trzebie i Czarni Radom. Turniej w Gorzowie odbędzie się o dwa dni później, bowiem w sobotę AZS Olsztyn walczy w meczu rewanżowym z Wojewodą Nowy Sad (pierwszy wygrali akademicy z Olsztyna 3:1) w Pucharze „CEV” z ogromnymi szansami na awans do dalszych gier. Rywalami olsztynian w Gorzowie poza gospodarzami Stilonem, są Piomien Sosnowiec i Włocławarz Biełski.

INFORMATOR

Czwartek, 11 października. Wschód słońca o godz. 5.53, zachód — 16.52. Imieniny: Aldony, Brunona, Emila.

CZĘSTOCHOWA

TEATR

SCENA DUZA: „Zabawa w śmierć”, g. 10.

KINA

„WOLNOŚĆ” — „Tango i Cash” — g. 10, 17, 18.45. „Klejnot Nilu” — g. 12.30. 15. „Czary na Karaibach” — g. 20.30.

„OKF” — „Missisipi w ogniu” — g. 17.15 i 19.30. „RELAX” — „Dziewięć i pół tygodnia”.

„HUTNIK” — „Prawo odwetu”, „Fatalne zauroczenie” — g. 17 i 19.

LUBLINIEC — „KOMETE” — „Prawo odwetu”, „Człowiek w ogniu” — g. 17 i 19.30.

„KAROLINKA” — „Moonraker” — g. 17 i 19.

HERBY — „HUTNIK” — „Wpływ księżyca” — g. 16 i 18.

KONIECPOL — „PILICA” — „Szalony Megs” — g. 18.

MYSZKÓW — „JUBILEUSZOWE” — „Szalony Megs”.

BLACHOWNIA — „KAMERALNE” — „Dzieci gorzkiego boga”.

KŁOBUCK — MDK — „Noene gry” — g. 16.30 i 19.

DOBRODZIEŃ — „RODLO” — „Książę w Nowym Jorku”.

OLEŚNO — „ZNICZ” — „Piramida boga słońca”, „Człowiek w ogniu” — g. 17 i 19.30.

GORZÓW — „KOSMOS” — „Chora z miłości”.

PRASZKA — „POŁONEZ” — „Sextelefon” — g. 17.00.

KRZEPICE — „WARTA” — „Willow” — g. 17 i 19. SZCZECOCINY — „ME-

WA” — „Schodami w górę, schodami w dół”.

BWA

1. Wystawa grafiki Mariana Maliny. 2. Wystawa malarstwa artystów plastyków nieprofesjonalnych.

MUZEJA

Ratusz — „Agresja, 17 września — częstochowskie rodziny katyńskie”.

„Pieta w polskiej sztuce ludowej”.

GALERIA MALARSTWA „Artyści Częstochowy XIX i 1 poł. XX wieku”.

PAWILON W PARKU Wystawa Majewskiego i 10-lecie „Solidarności”.

DYŻURY APTEK:

Ul. Nalkowskiej 11, ul. Limanowskiego 45, Al. NMP 50.

DYŻURY SZPITALI

Oddz. chirurg. urolog., laryng. — szpital im. Rydygiera, ul. Mirowska 13.

Oddz. okulist. — szpital im. Biegańskiego, ul. Mickiewicza 12.

Oddz. neurolog. — Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. PCK 1.

TELEFONY

Pogotowie policyjne — 997, straż pożarna — 998, pogotowie ratunkowe — 999, pogotowie gazowe — 992, pogotowie sieci elektrycznej — 991 i 462-45 miasto, 430-59 i 485-15 teren, pogotowie sieci wodnokanalizacyjnej — 470-21, pomoc drogowa PZMot — 421-69, telefon zaufania — 475-75, telefon zaufania dla ludzi z problemem alkoholowym — 450-37, telefon zaufania „Monar” — 432-56, młodzieżowy telefon zaufania — 411-11, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami — 424-68, schronisko dla bezdomnych zwierząt — 305-66, Pogotowie weterynaryjne — 222-710. Lecznicza dla zwierząt — 524-82.

PRZEWODNIK — zgłoszenia przy furcie klasztornej w Sali Rycerskiej w g. 8.00—17.00.

SKARBIEC — czynny w g. 9.00—11.30.

ARSENAL — g. 9.00—12.00, 14.30—18.00.

MUZEUM 600-lecia — g. 11.00—16.30.

SALA MARYJNA — (ekspozycja darów dla Jasnej Góry z ostatnich lat oraz świadectw martyrologii narodu) — g. 12.00—15.00. Niedziele i święta, g. 12.00—17.00.

PORADNIE: psychologiczno-religijne dla młodzieży — g. 9—13.00, 15.00—17.00, rodzinna — g. 9.00—13.00, 15.00—17.00.

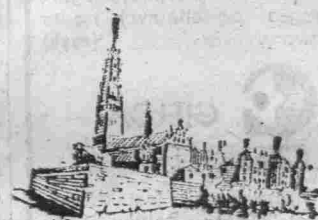
JASNOGÓRSKI OSRODEK POWOLAN — czynny w g. 9.00—18.00.

HERBACIARNIA (hale) czynna w g. 7.00—20.00.

NOCLEGI: Dom Pielgrzymy im. Jana Pawła II czynny całą dobę tel. 433-02, hale noclegowe (obok murów jasnogórskich) czynne do g. 22.00.

Dom Wycieczkowy „Turystyczny” ul. Pułaskiego 4/6 tel. 435-36.

WALY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA — g. 5.00—18.00.



INFORMATOR JASNOGÓRSKI

KAPLICA MATKI BOŻEJ. Msze Św. g. 6.00, następne co godzinę, do zastąpienia obrazu: 15.30, 18.30. Różaniec — g. 16.00. Apel Jasnogórski — g. 21.00. Odświeżenie Cudownego Obrazu — g. 6.00, 15.30, 18.30 i 21.00. Zastąpienie Cudownego Obrazu — g. 12.00, 16.40 i 20.00.

BAZYLIKA JASNOGÓRSKA Msze Św. — g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30 i 8.00.

FILMY RELIGIJNE: kaplica Św. Józefa (hale) o g. 8.30 i 13.00.

BAGAZOWNIA — czynna w g. 6.00—18.00.

WIEŻA JASNOGÓRSKA g. 8.00—16.00.

SPOWIEDŹ — g. 6.00 — 20.00 (Kaplica i Bazylika).